



„13 amerykańskich baz nie nadaje się do zamieszkania”: Pentagon przyznaje, że znaczna część działań wojennych w Iranie jest nadzorowana przez personel „pracujący zdalnie”



Autor Tylen Druden

Czwartek, 26 marca 2026 r. – godz. 17:20

W najnowszym [artykule](#) zatytułowanym „**Ataki Iranu zmuszają amerykańskich żołnierzy do pracy zdalnej**” dziennik „The New York Times” naprawdę pominął najważniejsze informacje. Artykuł wspomina, że przed wybuchem konfliktu z Iranem Pentagon dysponował w regionie około 40 000 żołnierzy, a obecnie wielu z nich zostało rozproszonych w wyniku irańskiej kampanii bombowej w Zatoce Perskiej – nawet aż do Europy – i musi „pracować zdalnie”.

Czytelnicy oczekują, że przeczytają artykuł poświęcony głównie temu, jak żołnierze są obecnie ograniczeni do hoteli i biur w całym regionie: „Więc teraz większość wojsk lądowych w zasadzie **prowadzi wojnę, pracując zdalnie**, z wyjątkiem pilotów myśliwców oraz załóg obsługujących i konserwujących samoloty bojowe oraz przeprowadzających naloty” – pisze „NY Times”.

Jednak kilka akapitów dalej pojawia się jednoznaczne potwierdzenie tego, co wielu analityków podejrzewało w ciągu ostatnich tygodni [eskalacji konfliktu](#): „**Wiele z 13 baz wojskowych w regionie, z których korzystają amerykańskie oddziały, jest praktycznie niezdatnych do użytku, a te w Kuwejcie, położonym tuż obok Iranu, poniosły prawdopodobnie największe zniszczenia**”. Informacja ta opiera się na oświadczeniach anonimowych przedstawicieli amerykańskiego resortu obrony, którzy przyznają, że musieli gorączkowo szukać „alternatywnych” rozwiązań w zakresie zakwaterowania i biur dla personelu.



Baza lotnicza Al Udeid w Katarze, 1 marca 2026 r. Zdjęcie: New York Times/Airbus DS)

Ta informacja pojawiła się tuż po tym, jak Islamska Gwardia Rewolucyjna (IRGC) ostrzegła wcześniej, że jeśli żołnierze amerykańscy będą „stacjonować” w hotelach lub cywilnych kompleksach biurowych, to **obiekty te staną się de facto celami ataków.**

„Jesteśmy zmuszeni do identyfikacji i namierzenia Amerykanów” – oświadczyło wcześniej wywiad IRGC, według państwowej agencji Tasnim. „Dlatego lepiej nie udzielać im schronienia w hotelach i trzymać się z dala od miejsc, w których się znajdują” – dodano w złowieszczym komunikacie, wzywając jednocześnie lokalnych muzułmanów do zgłaszania amerykańskich „kryjówek”.

Tymczasem raport „The Times” sugeruje, że Stany Zjednoczone odnotowały wcześniejsze ofiary śmiertelne i rannych (dane CENTCOM mówią o 13 zabitych i około 300 rannych do tej pory) **częściowo z powodu braku przygotowania** na tak silny irański odwet przy użyciu rakiet balistycznych na regionalne bazy USA.

Raport posuwa się nawet do stwierdzenia, że sytuacja jest już gorsza niż podczas poprzednich wojen w Iraku i Afganistanie pod względem zagrożenia dla baz „na pierwszej linii” i narażenia na [ogień wroga](#):

Chociaż na przykład baza lotnicza Bagram w Afganistanie i ambasada USA w Bagdadzie były często celem zamachów samobójczych i innych ataków, **ani talibowie, ani irackie milicje nie dysponowały takim potencjałem w zakresie rakiet balistycznych, jakim dysponuje Iran.**

Szczególnie podczas wojny w Iraku Stany Zjednoczone rozbudowały swoje bazy tam oraz w Kuwejcie, Bahrajnie, Arabii Saudyjskiej i Katarze. **Obecnie wojna w Iranie sprawiła, że wszystkie te bazy stały się podatne na ataki** – do tego stopnia, że żołnierze nie mogą tam naprawdę mieszkać ani pracować przez dłuższy czas, jak twierdzą przedstawiciele wojska.

Jeśli chodzi o to, dlaczego informacje te nie zostały ujawnione w ciągu pierwszych trzech tygodni wojny, pojawiły się doniesienia, że Pentagon i administracja Trumpa [bagatelizują negatywne wydarzenia](#), podkreślając jedynie pozytywne doniesienia o sukcesach na polu bitwy.

Opinia publiczna nie miała możliwości dokonania rzetelnej oceny sytuacji również dlatego, że firmy udostępniające zdjęcia satelitarne z otwartych źródeł zgodziły się na cenzurowanie własnych danych i zdjęć.



Rosemary Kelanic ✓
@RKelanic · [Podążać](#)



Ta historia z „WaPo” nabiera nowego znaczenia teraz, gdy wiemy, że 13 baz USA jest „niezamieszkanymi” według „New York Timesa”.

Firmy zajmujące się obrazowaniem satelitarnym Planet i Vantor opóźniły udostępnienie obrazów około 2 tygodnie temu, więc Iran nie mógł przeprowadzić analiz satelitarnych w celu udoskonalenia celowania.

Ale oznaczało to również, że społeczeństwo amerykańskie nie widziało szkód Pokaż [więcej](#)



washingtonpost.com

Firmy satelitarne ograniczają dostęp do obrazów Bliskiego Wsch...
Amerykańskie firmy Planet Labs i Vantor twierdzą, że żaden rząd nie nakazał im ograniczania dostępu do zdjęć.

4:26 · 26 marca 2026



Jeśli chodzi o prowadzenie wojny z Iranem, mimo że wiele jednostek CENTCOM zostało zmuszonych do przeniesienia się, raport NYT cytuje urzędników Pentagonu, którzy otwarcie

przyznają, że „według obecnych i byłych wojskowych rezultatem jest **wojna, którą znacznie trudniej prowadzić**”.

Oczywiście, jest to kolejna duża przeszkoda w kontekście wielkiej strategii USA (zakładając, że w ogóle taka istnieje), biorąc pod uwagę fakt, że Iran ma już pewne istotne atuty wynikające z położenia geograficznego, dające mu długoterminowe wpływy, co stało się oczywiste po faktycznym zamknięciu Cieśniny Ormuz.